



Warszawa, dnia 08.07.2019 r.

**Komisja Środowiska,
oraz Komisja Samorządu
Terytorialnego i Administracji
Państwowej
SENAT RP
ul. Wiejska 6/8
00-902 Warszawa**

FORS/101/2019

Dotyczy: ustawy o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 1230, druki sejmowe nr 3495, 3575 i 3575-A).

Szanowni Przewodniczący

W imieniu członków Stowarzyszenia Forum Recyklingu Samochodów w Warszawie przedstawiamy nasz stanowisko do uchwalonej przez Sejm w dniu 4 lipca 2019 r. ustawy o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 1230).

1) Art. 4 pkt 1 ustawy w zakresie art. 140mb ustawy Prawo o ruchu drogowym:

Nowelizacja ustawy Prawo o ruchu drogowym dodaje nowy art. 140mb, który przewiduje sankcje za niezarejestrowanie pojazdu sprowadzonego z terytorium Unii Europejskiej oraz za niezawiadomienie o zbyciu lub nabyciu pojazdu.

Od lat alarmujemy o ogromnej szarej strefie w recyklingu pojazdów i postulujemy o wprowadzenie sankcji za niezgłoszenie organowi rejestrującemu faktu zbycia/nabycia pojazdu. W naszej ocenie bowiem brak pełnej kontroli w tym zakresie sprzyja patologiom w zakresie recyklingu pojazdów. Znowelizowana ustawa wychodzi naprzeciw naszym oczekiwaniom, choć w naszym piśmie do Sejmu zwracaliśmy uwagę, że w zakresie obowiązku zarejestrowania pojazdu w ciągu 30 dni od dnia jego nabycia i wprowadzenia sankcji za niespełnienie tego obowiązku, konieczna jest szersza dyskusja i dalej idąca zmiana zapisów ustawy, z uwagi na to, że nie zawsze możliwe (zbyt krótki czas w przypadku pojazdów powypadkowych) i celowe (np. przez firmy handlujące pojazdami – autokomisje) jest rejestrowanie pojazdu przez właściciela. Kwestie te być może zostaną doprecyzowane w przygotowywanej przez Ministerstwo Infrastruktury większej nowelizacji ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Natomiast w związku ze zmianą dokonaną ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. chcielibyśmy podkreślić, że jakkolwiek popieramy wprowadzenie sankcji za brak zawiadomienia organu o zbyciu lub nabyciu pojazdu, to nie widzimy powodów, dla których to organ rejestrujący decydować miałby o ostatecznej wysokości kary. Ustawa bowiem stanowi, że kara wynosić ma od 200 zł do 1000 zł. Uważamy, że kara powinna być określona konkretną stawką tak, aby nie pozostawiać organowi swobody w podejmowaniu decyzji co do wysokości stawki

Stawkę można by co najwyżej zróżnicować z uwagi na kategorię pojazdu lub to, czy pojazd podlega ustawie z dnia 20 stycznia 2005 r. o recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji.

2) Art. 6 pkt 8 ustawy dotyczący zmiany art. 25 ustawy o odpadach:

Z zadowoleniem przyjęliśmy propozycję wydłużenia zmienionych w ubiegłym roku okresów magazynowania odpadów. Od początku bowiem staliśmy na stanowisku, że okres jednego roku, liczony dla wszystkich posiadaczy odpadów, na magazynowanie odpadów jest zbyt krótki. Nie pozwala to prowadzić racjonalnej gospodarki odpadami, uwzględniającej także ceny rynkowe oraz możliwości zbytu poszczególnych odpadów. W dalszym ciągu jednak uważamy, że zaproponowane w art. 25 ust. 4 ustawy o odpadach terminy magazynowania odpadów powinny dotyczyć **jednego posiadacza odpadów**. Nie ma żadnej możliwości monitorowania czasu magazynowania odpadu u poprzedniego posiadacza - odbiorca nie jest w stanie sprawdzić, jaki był czas magazynowania odpadów u przekazującego. W danej partii odbieranych odpadów mogą być odpady, które były magazynowane u przekazującego przez różne okresy, część z nich mogła być już wcześniej magazynowana u innych posiadaczy. Nasze doświadczenia jednoznacznie wskazują na to, że łączne liczenie terminów magazynowania odpadów u wszystkich posiadaczy jest fikcją, ponieważ w praktyce jest to po prostu niemożliwe do skontrolowania.

Poza tym, co ma zrobić odbiorca odpadu, gdy wie, że jego poprzednik przekroczył terminy magazynowania odpadów, a odpady stanowią cenne i pożądane na rynku surowce? Odmówić ich przyjęcia? Czy taki jest cel przepisów ustawy o odpadach, by ograniczać obrót odpadami, także tych cennych i mających dużą wartość rynkową? Rozumiemy potrzebę kontroli tego obrotu, względy ochrony środowiska, ale są grupy odpadów, które nie wymagają takiej kontroli ze strony Państwa, ponieważ ze względu na wartość rynkową odpadów, nie ma pokusy niekontrolowanego „składowania odpadów”, a dłuższe magazynowanie podyktowane jest zwykle względami ekonomicznymi i zmieniającymi się cenami rynkowymi surowców.

Dlatego postulujemy zmianę proponowanych zapisów tak, aby terminy były liczone dla jednego posiadacza.

Powyższe uwagi zgłaszaliśmy także w toku dyskusji na projektem, jaka toczyła się w Sejmie w Podkomisji. Usłyszeliśmy wówczas, że wymóg łącznego liczenia terminów magazynowania u wszystkich posiadaczy wynika w przepisów unijnych.

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/98/WE w sprawie odpadów oraz uchylająca niektóre dyrektywy z dnia 19 listopada 2008 r. wskazuje na dwa terminy: magazynowanie odpadów przed ich odzyskiem – 3 lata, magazynowanie odpadów przed ich unieszkodliwianiem – 1 rok i jednocześnie odsyła w tym zakresie do dyrektywy Rady 1999/31/WE z dnia 26 kwietnia w sprawie składowania odpadów. Ta zaś przy definicji składowiska odpadów – również wskazuje na dwa terminy „składowania odpadów” : przed odzyskiem lub obróbką przez okres krótszy niż trzy lata, jako zasadę ogólną lub przed ich zbytem - przez okres krótszy niż jeden rok.

Żaden z przepisów nie stanowi o konieczności liczenia terminów magazynowania łącznie u wszystkich posiadaczy. Zatem upada argument w postaci przepisów unijnych obligujących do takiego ukształtowania obowiązków posiadaczy odpadów w zakresie ich magazynowania.

Dodatkowo wskazujemy, że na podstawie art. 25 ust. 8 ustawy o odpadach, który zawiera delegację do wydania rozporządzenia określającego czas magazynowania odpadów, Minister Środowiska może wydać stosowne rozporządzenie określające krótszy termin magazynowania odpadów tzw. „trudnych”. Wówczas można by przyjąć okres 3 lat jako ogólny termin magazynowania odpadów, z zastrzeżeniem wyjątków określonych w rozporządzeniu. Łatwiej jest wówczas reagować na potrzeby rynku, ale też niepokojące zjawiska, gdy np. pojawią się problemy z zagospodarowaniem jakiegoś odpadu i konieczne będzie wydłużenie lub skrócenie terminów magazynowania danego odpadu.

3) Art. 6 pkt 12 ustawy w zakresie zmiany art. 27 ustawy o odpadach:

Nowelizacja art. 27 ustawy o odpadach zakłada zmiany dotychczasowej zasady odpowiedzialności za odpady – ustaje ona z chwilą przekazania odpadu kolejnemu posiadaczowi odpadów, który posiada decyzją na gospodarowanie odpadami i jest wpisany do rejestru BDO. Ustawa przyjmuje, że ta zasada nie będzie obowiązywać w przypadku odpadów niebezpiecznych, a wytwórca odpadu niebezpiecznego, z wyjątkiem pojazdu wycofanego z eksploatacji oraz zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego, odpowiadać będzie za wytworzony odpad aż do przekazania do ostatecznego zagospodarowania w procesie odzysku.

Rozwiązanie to uważamy za niewłaściwe i szkodliwe dla branży. Z chwilą przekazania odpadu kolejnemu posiadaczowi, który posiada odpowiednie decyzje i wpisany jest do BDO, powinna ustawać odpowiedzialność wytwórcy odpadu – po przekazaniu nie ma on bowiem już żadnego wpływu na to, co dzieje się z odpadem. Organ wydający decyzję w zakresie gospodarki odpadami posiada stosowne narzędzie i instrumenty, by sprawdzić, czy podmiot ubiegający się o decyzję, spełnia warunki do prawidłowego gospodarowania odpadami i daje rękojmię prawidłowego wykonania warunków decyzji. Obowiązują też zabezpieczenia w przypadku magazynowania odpadów – a więc w zasadzie przy każdej decyzji związanej z gospodarką odpadami. Nie ma więc żadnego uzasadnienia ku temu, by wytwórcę odpadu obarczać odpowiedzialnością za działania kolejnego posiadacza odpadu. **Poza tym, w grę mogą wchodzić także pewne zdarzenia losowe np. kradzież odpadów, czy wypadek podczas transportu.** Dlaczego więc w takim wypadku odpowiadać ma wytwórca, a nie ten, kto faktycznie władał odpadem? Czy odpowiedzialność za odpad ma być w takim wypadku odpowiedzialnością absolutną, bez względu na winę i przyczynienie się innych podmiotów biorących udział w obrocie odpadami?

Wnosimy o wykreślenie zmian do art. 27 ustawy o odpadach, ponieważ rozwiązania te są szkodliwe dla branży i zwalniać będą z odpowiedzialności za ewentualne nieprawidłowości tych, którzy faktycznie się ich dopuścili.

4) Art. 6 pkt 35 w zakresie zmiany art. 194 ust. 1 ustawy o odpadach:

Zmiany zakładają rozszerzenie katalogu naruszeń, za które nałożona może być kara administracyjna. My jednak chcemy zwrócić uwagę, że w katalogu art. 194 są wymienione takie naruszenia, jak nieumieszczenie nr rejestrowego na dokumentach związanych z prowadzoną działalnością. Kara **5 000 zł**, bo taki jest najniższy wymiar kary a najwyższy **1.000.000 zł** za to naruszenie, jest zdecydowania nieadekwatna do wagi do tego naruszenia,

tym bardziej, że od dawna toczy się dyskusja na temat tego, jakie to dokumenty należy traktować jako związane z prowadzoną działalnością: oferty do kontrahentów, umowy, faktury?

Poza tym, nie sposób wręcz nie zauważyć, że kary przewidziane w nowelizowanej ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, przewidziane za naruszenie ze strony organu gminy są wielokrotnie niższe, aniżeli te adresowane do przedsiębiorców, a najniższa wynosi **500 zł**. Dlaczego zatem organ gminy, które ma określone obowiązki wynikające z ustawy, ukarany może być 10 – krotnie niższą karą niż przedsiębiorca, który nie wpisze numeru rejestrowego BDO do dokumentu – nie do końca zresztą wiadomo jakiego .

Wnosimy zatem o zmianę tego przepisu i wprowadzenie zapisu, że w przypadku naruszenia z art. 194 ust. 1 pkt 5a kara wynosi od 500 zł do 5 000 zł.

Analogiczne uwagi zgłaszamy do kar za prowadzenie działalności za brak wpisu do BDO. Biorąc pod uwagę znaczne opóźnienia organów związane z wpisem do rejestru BDO (w niektórych województwach – nawet kilka miesięcy), wnosimy o obniżenie wymiaru najniższej kary do 500 zł.

5) Art. 8 dotyczący zmiany ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. o zmianie ustawy o odpadach oraz niektórych innych ustaw:

Wnosimy o dokonanie zmiany art. 13 tej ustawy.

Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. dodała art. 41 b, który nakłada na podmioty gospodarujące odpadami, w postaci zbierania odpadów niebezpiecznych, odzysku odpadów w postaci wypełniania terenów niekorzystanie przekształconych, zbierania lub przetwarzania odpadów komunalnych lub odpadów pochodzących z przetwarzania odpadów komunalnych, by ich działalność prowadzona była na terenie, do którego posiadają tytuł prawny w postaci własności, użytkowania wieczystego, użytkowania albo dzierżawy, przy czym użytkowanie i dzierżawa wymaga zachowania formy aktu notarialnego i zawarcia w umowie wymaganych ustawą zapisów.

Art. 13 tej ustawy, który jest przepisem przejściowym, miał gwarantować podmiotom, które prowadzą działalność w zakresie gospodarki odpadami, a nie posiadają umowy w wymaganej formie, że będą kontynuować swą działalność do czasu wygaśnięcia posiadanej decyzji. Brzmienie tego przepisu jest następujące:

„**Art. 13.** Posiadacz odpadów prowadzący gospodarowanie odpadami, polegające na zbieraniu odpadów niebezpiecznych, odzysku odpadów przez wypełnianie terenów niekorzystnie przekształconych, zbieraniu lub przetwarzaniu odpadów komunalnych lub odpadów pochodzących z przetwarzania odpadów komunalnych, na które uzyskał zezwolenie na zbieranie odpadów, zezwolenie na przetwarzanie odpadów, pozwolenie na wytwarzanie odpadów uwzględniające zbieranie lub przetwarzanie odpadów lub pozwolenie zintegrowane uwzględniające zbieranie lub przetwarzanie odpadów i nie jest właścicielem, użytkownikiem wieczystym, użytkownikiem albo dzierżawcą nieruchomości, na której prowadzi te działania, może je prowadzić na tej nieruchomości na podstawie posiadanego zezwolenia lub pozwolenia przez czas, na jaki zezwolenie lub pozwolenie zostało wydane.”

Nasze wątpliwości budzi fakt, że przepis swoim zakresem nie obejmuje sytuacji, gdy gospodarujący odpadami, w dniu wejścia w życie w.w ustawy zmieniającej, posiadał tytuł prawny do nieruchomości w postaci dzierżawy czy użytkowania, lecz nie w wymaganej ustawą formie aktu notarialnego. Czy zatem podmiot ten również może działalność prowadzić do czasu wygaśnięcia decyzji? W naszej ocenie konieczne jest dopracowanie tego zapisu i dopisanie, że przepis ten ma zastosowanie także wówczas, gdy podmiot posiada tytuł prawny w postaci użytkowania lub dzierżawy, a umowa nie spełnia warunków z art. 41 b ust. 2 – 4 ustawy o odpadach.

Oprócz zgłoszonych wyżej uwag mamy szereg innych dotyczących zmienionych w lipcu ubiegłego roku przepisów ustawy o odpadach. Doświadczenia i spostrzeżenia naszych członków oraz ocena bieżącej sytuacji na rynku, prowadzi do wniosku, że konieczna jest zmiana przepisów ustawy o odpadach w następującym zakresie:

1. zwolnienie z obowiązku zabezpieczenia roszczeń w przypadku jednoczesnego magazynowania jednego rodzaju odpadu w ilości nie przekraczającej 50 Mg
2. ustanowienie zabezpieczenia dla maksymalnej masy odpadów magazynowanych w danym czasie, z uwagi na liczne problemy i wątpliwości występujące przy wyliczaniu największej masy odpadów (trudność z obliczaniem zdolności magazynowania, która jest różna w zależności od ciężaru właściwego danego odpadu, jaki ciężar właściwy przyjąć, skoro nawet dla odpadów o tym samym kodzie jest on różny)
3. zwolnienie z obowiązku monitorowania magazynowanych odpadów innych niż łatwopalne i zdefiniowanie pojęcia „odpadów łatwopalnych”
4. skrócenie okresu przechowywania danych z monitoringu wizyjnego do 2 tygodni z uwagi na ogromną ilość danych do przechowywania w przypadku obowiązku przechowania zapisów monitoringu z okresu miesiąca i duże koszty przechowania tych danych
5. zwolnienie z obowiązku przeprowadzania operatu przeciwpożarowego w przypadku jednoczesnego magazynowania odpadów łatwopalnych w ilości nie przekraczającej 50 Mg
6. wykreślenie przepisu, który ogranicza możliwość wydania zezwoleń sektorowych na maksymalnie 10 lat (decyzje powinny być wydawane bezterminowo podobnie jak pozwolenia zintegrowane) lub uproszczenie procedury przedłużenia decyzji (sam wniosek o wydłużenie bez konieczności prowadzenia od początku całego postępowania, jak przy wydaniu nowej decyzji)
7. rezygnacja z obowiązku przedłożenia decyzji o warunkach zabudowy w przypadku zmiany decyzji dla zakładów i instalacji funkcjonujących w dacie wejścia w życie nowelizacji ustawy o odpadach, jak również rezygnacja ze sprawdzania zgodności prowadzonej działalności z zapisami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Z poważaniem

Prezes Stowarzyszenia FORS

Adam Małyszko

Adam Małyszko

